



Sygn. akt I CSK 522/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa „K.” S.A.

przeciwko C. Spółce z o.o., następcy prawnemu CT S.A.,

o zapłatę kwoty 1.972.310 zł,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt [...],

- 1. umarza postępowania kasacyjne w części dotyczącej wyroku oddalającego apelację w zakresie kwoty 166 514,34 zł (sto sześćdziesiąt sześć tysięcy pięćset czternaście 34/100);**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 2 w pozostałej części oraz w pkt 3 i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem łącznym z dnia 3 października 2007 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwa o zapłatę wniesione przez „K.” S.A. przeciwko C. S.A. Orzeczenie to zostało oparte o ustalenia wskazujące, że dnia 31 stycznia 2002 r. strony zawarły umowę spedycyjną na przewóz węgla, na mocy której strona pozwana zobowiązana była do spedycji wraz z płatnościami dla przewoźnika za przewóz miału węglowego taborem kolejowym. Według umowy strona pozwana przejęła na siebie wszelką odpowiedzialność za terminowe regulowanie należności przewozowych w stosunku do przewoźnika. Jednocześnie w przypadku podnajmu przez stronę pozwaną do wykonania umowy podmiotów trzecich zleceniodawca na własny koszt i ryzyko miał ponosić wszelką odpowiedzialność z tego tytułu w sytuacji, gdy na skutek niewłaściwego wywiązania się z umowy przewoźnik wystąpi z roszczeniem w stosunku do powoda. Sąd Okręgowy uznał za bezsporne, że w sprawach objętych sporem strona powodowa uregulowała kwotę należną na podstawie listów przewozowych, ale nie została ona przekazana przez spółkę O. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, P. S.A. Sąd ustalił, iż przesyłki, za które należności są kwestią sporną w niniejszej sprawie zostały odebrane przez powódkę. P. S.A. wystąpiła dnia 25 kwietnia 2003 roku z pozwem przeciwko HW. Spółka Akcyjna oraz przeciwko stronie powodowej o zapłatę w postępowaniu upominawczym. P. S.A. wskazała jako podstawę roszczenia dokonanie przez nią na rzecz „K.” S.A. przewozu węgla, za który to przewóz należności nie zostały w całości opłacone. Sąd Okręgowy oddalił to powództwo, jednakże Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo uwzględnił.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż w obydwu sprawach połączonych do wspólnego rozpoznania jedynie część należności za przewóz zapłaconych przez stronę powodową została przekazana przez O. Sp. z o.o. bezpośrednio na rzecz P. S.A. Według Sądu Okręgowego należało uznać, iż zlecenie spedycji zostało wykonane z momentem odebrania przesyłki – transportu węgla – przez powoda i w tej dacie zaczął biec w stosunku do roszczeń z przedmiotowej umowy spedycji roczny termin przedawnienia. Z tego względu roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu.

Sąd I instancji uznał również, iż brak jest przesłanek do przyjęcia, iż w sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia. Sąd nie uwzględnił także twierdzeń strony powodowej, odnośnie zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną.

Ponadto Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska strony powodowej w przedmiocie nadużycia prawa przez stronę pozwaną w związku z podniesieniem zarzutu przedawnienia stwierdzając, że uznanie zgłoszenia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa (art. 5 k.c.) ma charakter zupełnie wyjątkowy i może mieć miejsce jedynie w rażących okolicznościach, które w niniejszej sprawie nie mają miejsca.

Apelacja strony powodowej została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 czerwca 2008 r., który podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji za wyjątkiem oceny, od jakiego momentu należy liczyć bieg rocznego terminu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżyła powyższe orzeczenie w całości zarzucając w ramach naruszenia prawa materialnego: błędną wykładnię art. 120 § 1 k.c., niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c. w zw. z art. 794 § 1 k.c. i art. 803 § 1 k.c., nie zastosowanie art. 118 k.c., błędną wykładnię art. 5 k.c. oraz 123 § 1 pkt 2 k.c., niewłaściwe zastosowanie art. 803 § 1 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c., błędną wykładnię art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. Skarżąca zarzuciła również naruszenie przepisów postępowania: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Ostatecznie powódka ograniczyła zakres zaskarżenia do kwoty 1.972.310 złotych i cofnęła skargę kasacyjną w zakresie kwoty 166.514,34 złotych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec częściowego cofnięcia przez stronę powodową skargi kasacyjnej postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 391 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. W pozostałym zakresie skarga kasacyjna podlegała rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił wyłącznie naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., co miałyby wskazywać na wadliwość uzasadnienia Sądu drugiej instancji. Zarzut ten jest

nieuzasadniony, gdyż wbrew stanowisku skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada zarówno ogólnym wymogom uzasadnienia przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c. z uwzględnieniem, że zostało sporządzone w postępowaniu apelacyjnym, jak również jego zakres uwzględnia rodzaj zarzutów zawartych w apelacji strony powodowej.

Bezzasadna była również większość zarzutów naruszenia prawa materialnego, poczynając od zarzutów naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 794 § 1 i 803 § 1 k.c. oraz zarzutu naruszenia art. 118 k.c.

Sądy obydwu instancji przyjęły zasadnie, że roszczenie odszkodowawcze dochodzone przez stronę powodową jest roszczeniem wynikającym z zawartej między stronami umowy spedycji i w związku z tym podlega rocznemu terminowi przedawnienia. Obowiązek zapłaty przewoźnego jest bowiem inną czynnością związaną z umową przewozu w rozumieniu art. 794 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., III CSK 104/05, niepubl.). W kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego wyrażono również ocenę, że roszczenie, którego źródłem jest uchybienie przez spedytora obowiązkowi zapłaty przewoźnego jest roszczeniem z umowy spedycji i podlega ono przedawnieniu w terminie określonym w art. 803 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 22/08, niepubl., 25 kwietnia 2008 r., IV CSK 29/08, niepubl., 24 lipca 2008 r., OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 56). Ocenę tę Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną strony powodowej podzielił.

Sąd Apelacyjny przyjął prawidłowo, że szkoda po stronie powodowej powstała w chwili, gdy nie zostało zaspokojone wymagalne roszczenie przewoźnika, na poczet którego strona powodowa przekazała wcześniej środki spółce O. za pośrednictwem strony pozwanej. Powstało bowiem wówczas zobowiązanie do opłacenia przewoźnego mimo wcześniejszego wypłacenia środków na ten cel, a zatem konieczność uregulowania należności za przewóz „podwójnie”. Stwierdzenie przez Sąd, że szkoda z tego tytułu stanowiła pasywa nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. w wyniku uznania tożsamości pojęcia szkody na gruncie tych przepisów i pojęcia „pasywa”. Z motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że pojecie pasywów

zostało użyte jedynie dla opisanego rodzaju szkody, której doznała strona powodowa na skutek niewykonania zobowiązania polegającego na zapłacie należności za przewóz. Nie można też podzielić stanowiska skarżącego, że szkoda w tym zakresie powstała dopiero po zasądzeniu należności za przewóz na rzecz P. Wyrok tego rodzaju potwierdzał istnienie wcześniej powstałego zobowiązania strony powodowej, które spowodowało odpowiadającą mu rozmiarem szkodę.

Należy podzielić ocenę Sądu Apelacyjnego, że art. 803 k.c. nie reguluje na zasadach przepisu szczególnego rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia wskazanego wyżej roszczenia odszkodowawczego. Zasadnym było zatem odwołanie się do regulacji ogólnej z art. 120 § 1 k.c. i przyjęcie, że roszczenie odszkodowawcze strony powodowej podlegało przedawnieniu z upływem roku od dnia, w którym strona pozwana powinna uiścić należność za wykonaną usługę przewozową. Strona powodowa mogła bowiem wówczas wezwać stronę pozwaną do zapłaty odszkodowania i spowodować w ten sposób wymagalność tego roszczenia, skoro jak wyżej wskazano, w tym czasie powstała już szkoda związana z niewykonaniem zobowiązania. Niezasadny był zatem także zarzut naruszenia art. 120 § 1 k.c.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 5 k.c., mimo trafnej uwagi Sądu Apelacyjnego, że w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami jedynie wyjątkowo można uznać podniesienie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 32). Oceniając to zagadnienie na tle okoliczności rozstrzyganej sprawy Sąd drugiej instancji podkreślił, że strona powodowa nie tylko nie wykazała, że skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale nie wykazała nawet, jaka zasada współżycia społecznego mogła być naruszona przez skorzystanie z tego zarzutu przez stronę pozwaną. Powyższa ocena wskazuje na błędną wykładnię art. 5 k.c. Dla skutecznego podniesienia zarzutu nadużycia prawa przez stronę powodową nie było konieczne wskazanie czy zdefiniowanie przez nią konkretnej zasady współżycia społecznego naruszonej przez podniesienie zarzutu przedawnienia. W sposób wystarczający mogły wskazywać na tę zasadę okoliczności przytoczone przez stronę powodową dla uzasadnienia tego zarzutu. Możliwość skorzystania

przez stronę powodową z zarzutu opartego o brzmienie art. 5 k.c. nie była uzależniona również od wykazania odrębnie, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Rozpoznanie powyższego zarzutu powinno nastąpić, zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności konkretnej sprawy. Brak oceny pod tym kątem okoliczności faktycznych ustalonych już w toku postępowania w sprawie nie uzasadniał zatem stwierdzenia, że przesłanki do zastosowania art. 5 k.c. nie zostały wykazane.

Strona powodowa wskazywała w szczególności na negocjacje prowadzone przez strony, w których strona pozwana miała zapewniać, że ureguluje swoje zobowiązania wynikające z wyrządzenia szkody stronie powodowej. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że rozmowy dotyczące tej kwestii toczyły się między stronami na przełomie 2004 i 2005 r. Sąd Apelacyjny zasadnie stwierdził, że w tym czasie roszczenie strony powodowej uległo już przedawnieniu i gdyby nawet przyjąć, że ówczesne stanowisko strony powodowej oznaczało uznanie niewłaściwe długu, to nie mogło ono spowodować przerwania biegu przedawnienia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 2 k.c. był nie uzasadniony. Tego rodzaju zachowanie strony pozwanej powinno być natomiast ocenione pod kątem naruszenia zasad współzycia społecznego przy podniesieniu zarzutu przedawnienia. Nie było w tym zakresie wystarczające stwierdzenie Sądu drugiej instancji, że chwila prowadzenia negocjacji przez strony wyklucza uznanie zachowania strony pozwanej jako zmierzającego do „uśpienia czujności powoda” przy podejmowaniu czynności procesowych we właściwym czasie. Sąd Apelacyjny nie ocenił w tym zakresie również stanowiska strony pozwanej w procesie o zapłatę należności przewozowych z powództwa P. Strona powodowa twierdziła zaś, że była zapewniana o uregulowaniu należności przewozowych i bezzasadności tego powództwa. Mogło mieć to znaczenie również dla realnej możliwości wytoczenia powództwa odszkodowawczego przed terminem jego przedawnienia. Z tego względu budzi zastrzeżenia stanowisko Sądu Apelacyjnego, że strona powodowa powinna od razu wytoczyć powództwo o odszkodowanie i ewentualnie domagać się zawieszenia postępowania w tej sprawie, do czasu rozstrzygnięcia sporu z

przewoźnikiem. Stanowisko to dodatkowo nie uwzględnia tej okoliczności, że w okresie kiedy powództwo o odszkodowanie miało być wytoczone przed upływem terminu przedawnienia, występowały rozbieżności w orzecznictwie sądów, w tym także Sądu Najwyższego, co do zasadności roszczeń przewoźników w stanach faktycznych analogicznych jak w rozpoznawanej sprawie. W tych okolicznościach trudno było zatem wymagać od strony powodowej przekonania o zasadności jej roszczenia odszkodowawczego, przemawiającego za wytoczeniem odpowiedniego powództwa.

Wobec częściowej zasadności zarzutów skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.